NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTOWO GOTÓWKĄ

Nr. 49. Nowy Targ, dnia 10 grudnia 1922 r. Rok

19 — 20

GAZETA PODHALAŃSKA

Nakładem Podhalańskiej Spółki Wydawniczej w Nowym Targu.

„Gazeta Podhalańska“ wychodzi na każdą niedzielę.

Adres redakcji Nowy Targ, **GIMNAZJUM**, **administracji**: RYNEK 4, I p. — Rękopisów nie zwraca się, listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Do listów wymagających odpowiedzi, należy dołączyć markę na odpowiedź. Reklamacje (nie zaklejone) są wolne od opłaty pocztowej. — „Gazeta Podhalańska“ kosztuje na cały rok w Polsce 600 marek, za granicą 2.000 marek — W Ameryce 2 dolary. — Numer pojedynczy 30 Mk.

Na progu nowego dziesięciolecia.

W grudniu upływa rok dziesiąty od chwili założenia „Spółki wydawniczej podhalańskiej“ i ukazania się pierwszego numeru „Gazety Podhalańskiej“. Te dziesięć lat — to czasy wielkich wydarzeń dla Podhala, to czasy odzyskiwania dla polskości Spisza i Orawy, to czasy wielkich, choć zmiennych nadziei podczas wielkiej wojny, to zmartwychwstanie Polski i walki o umocnienie Jej bytu. „Gazeta Podhalańska“ była wiernym odzewem tych wielkich wydarzeń, starała się o wszystkiem informować swych czytelników wiernie i dokładnie. Dziś 2000 czytelników jest świadkami tej pracy, nie wolnej co prawda od błędów, lecz zawsze uczciwej.

Czasy wolnej Rzeczypospolitej przyniosły nam wiele dobrego, lecz przyniosły i jedno zło : chwiejność marki polskiej. a odbiła się ona i na naszej Spółce Wydawniczej i „Gazecie Podhalańskiej“. Były nawet chwile, w których wątpiono w możność bytu naszego pisma. Pod wrażeniem tych wątpliwości zebrało się dnia 2. grudnia b. r. Walne Zgromadzenie członków „Spółki Wydawniczej podhalańskiej“. Zwyciężyła jednak wytrwałość podhalańska, czerpana z przykładu naszej przyrody, która w krainie skał i chłodu nabiera sił i pnie się wzwyż ku słońcu. Ku słońcu lepszego jutra, z wiarą w swoje podłoże, w wytrwały i trzymający się uporczywie swej chłodnej i jałowej krainy lud podhalański — Walne Zgromadzenie uchwaliło utrzymać wydawnictwo „Gazety Podhalańskiej“, aby nadal służyła ku pokrzepieniu serc rozwijania kultury skalnego Podhala i pracy nad dobrem narodu i państwa polskiego.

Dlatego Walne Zgromadzenie dostosowało najpierw swój statut do wymagań polskiej ustawy o spółdzielniach, podniosło udział „Spółki“ na 10.000 Mkp., a wpisowe na 1 000 Mkp., uczciło zasługi wobec Podhala i „Gazety“ Dr. Jana Bednarskiego wyborem jednomyślnym jego na honorowego prezesa „Spółki“, następnie powołało Radę Nadzorczą, złożoną z pp. Dr. Zygmunta Wasiewicza, Dr. Jana Bednarskiego, Dr. Zygmunta Mieszkowskiego, Zygmunta Lubertowicza, Michała Kabłaka i Stanisława Wilka. Prezesem urzędującym „Spółki“ obrano Dra Wasiewicza. Do Dyrekcji powołano pp. dyr. Jakóba Zachemskiego, prof. Ludwika Czecha i Wincentego Ogrodzińskiego, jako członków i pp. Insp. Wendelina Habera i Michała Mroszczaka jako zastępców. Dyrekcja wybrała swym przewodniczącym dyr. Zachemskiego i uchwaliła objąć sama redakcję „Gazety Podhalańskiej“. Ustępującemu zaś dotychczasowemu redaktorowi p. Zygmuntowi Lubertowiczowi, który pozostaje nadal współpracownikiem naszego pisma, wyraża Dyrekcja serdeczną podziękę za dotychczasowe trudy. Odtąd więc Redakcja „Gazety Podhalańskiej“ mieścić się będzie w Nowym Targu w gimnazjum, administracja pozostaje nadal w dawnym lokalu na Rynku l. 4 I. p.

Wobec obecnej drożyzny dyrekcja postanowiła

podnieść prenumeratę od Nowego roku na 1000 Mkp., kwartalnie w Polsce, a 2.000 Mkp. za granicą, numer pojedynczy kosztować będzie 100 Mkp. W Ameryce prenumerata roczna wynosić będzie nadal 2 dolary. Do Nowego Roku ceny zostają nadal te same.

Dyrekcja zwraca się do wszystkich życzliwych, a pragnących dobra Podhala osób, aby jej dążenia poparli jak najgoręcej. Dawnych udziałowców wzywamy ażeby swe udziały uzupełnili do 10.000 Mkp. za 1 udział, wpisowego już się nie płaci. Nowi udziałowcy, których, oby było jak najwięcej, płacą 10 000 Mkp. udziału i 1.000 Mkp. wpisowego. Zwolenników pisma naszego prosimy o przystępowanie na udziałowców i jednanie nam prenumeratorów, gdyż pismo ideowe, bezpartyjne, służące tylko 100.000 ludności Podhala, Spisza i Orawy, może się dzisiaj utrzymać, gdy koło niego skupią się wszystkie ideowe jednostki, a liczba prenumeratorów wzrośnie przynajmniej do 3.000. Wszystkich chętnych czytelników prosimy o nadsyłanie listów i artykułów, które obznajomią różne okolice Podhala z tem, co się gdzieindziej dzieje.

Ze swej strony przyrzekamy: 1) postarać się, aby wszyscy wybitni synowie Podhala i kochający je wielcy nasi pisarze zasilali nasze pismo swojemi utworami, 2) służyć interesom Podhala i Polski, a nie jakiejkolwiek partji, 3) dawać artykuły interesujące ogół naszych czytelników, 4) zaspakajać ich słuszne życzenia, a sądzimy, że przy życzliwej współpracy naszych czytelników cel nasz osiągniemy, „Gazeta zaś Podhalańska" stanie się wzorem polskiego pisma ludowego jednej okolicy.

Rady praktyczne.

Jak załatwiać podania o zezwolenie na budowę, by strony nie traciły czasu i pieniędzy?

(Ważne dla naczelników gmin i dla stron).

(Dokończenie)

Dochodzenie komisyjne winien przeprowadzić naczelnik gminy, a w razie przeszkody jego zastępca. Dochodzenie to rozpocząć musi komisją od pomiaru na miejscu w obecności stron interesowanych dla stwierdzenia, czy podane przez podającego o konsens wymiary zamierzonej budowli i jej odległości od sąsiednich gruntów i budynków, względnie także od drogi publicznej odpowiadają faktycznemu stanowi rzeczy. W razie niezgodności należy tę okoliczność przedstawić budującemu do oświadczenia i plan sytuacyjny odpowiednio sprostować.

Następnie musi być spisany protokół, w którym winny być zamieszczone następujące szczegóły:

1) Imiona i nazwiska osób biorących udział w komisji z podaniem, z jakiego tytułu każda z nich bierze udział w komisji; nadto należy zaznaczyć, które osoby pomimo należytego zawiadomienia nie jawiły się przy dochodzeniu.

2) Opinia znawcy względnie znawców co do planu budowy.

Opinia ograniczać się winna do stwierdzenia, czy projektowana budowa tak ze względu na jej odległość jak również ze względu na materjał i szczegóły budowy odpowiada wymogom bezpieczeństwa publicznego. W razie podniesienia zarzutów, należy przedstawić je proszącemu o konsens do oświadczenia

3) Oświadczenie stron interesowanych.

JÓZEF KANTOR.

Kilka uwag dla badaczy życia Podhalan.

II.

II. Strój i jego zdobnictwo. Tu fotografje, rysunki są rzeczą wielce pożądaną i to tak całego ubrania jak i poszczególnych jego części składowych (np. części cuchy, serdaka, koszuli i t. p.) Należy więc uwzględnić strój powszedni i odświętny, codzienny i zwyczajowy (np. weselny) tak mężczyzn jak i kobiet starców i dzieci, parobczaków i dziewcząt. Zbadać też dawne ubiory, opisać je, (pożądany jest rysunek barwny, dokładny np. staroświeckich mieszczańskich, kabatów, futer, spodnic, gorsetów, czepców itp.), podać czy strój jest wyrobu własnego czy przywoźny, obcy i skąd?, dalej ozdoby głowy, sposób czesania i tp.

III. Zatrudnienie, płodozmian i uprawa roli. Tu kierować się należy opisem prac w różnych porach roku, opisać zwyczaje do nich przywiązane, opisać roboty w polu (sienne zbiórki, żniwa, w lesie, w domu, na oborze, ogrodzie, rodzaj i sposób uprawy gruntów i łąk.

IV. Chów bydła - pasterstwo. Nazwy krów, koni, owiec itp. jak na nie wołają przy kierowaniu itp. Zwyczaje pasterskie (wypędzanie na halę czytanie owiec, paszenie w „sarze" koni, gęsi, świń i t. d.

V. Narzędzia rolnicze i gospodarskie wraz z najdrobniejszymi szczegółami, rysunkiem. Sprzęty domowe własnego wynalazku, o starodawnej konstrukcji (np. zamki drewniane do izb, spichrzy, szop, boiska) i wyrobu obcego. Sprzęty potrzebne do gospodarstwa domowego oraz brony gnatki, sanki, i t. p. przyczem należy zwrócić baczną uwagę na nazwy części składowych, sposób ich połączenia, powrozy, pęta, rąbanice, dziadek, kołowrotki, sprzęty do kucia koni, uprząż na konia, jarzmo. (rysunek, dokładny opis,) łańcuchy, sprzęty

Na wypadek podniesienia przez sąsiadów zarzutów ze względów bezpieczeństwa publicznego (jak: trwałość budynku, bezpieczeństwo ogniowe, sanitarne, bezpieczeństwo komunikacji) należy te zarzuty szczegółowo rozpatrzyć i przedstawić je proszącemu o konsens do oświadczenia.

W razie zaś zarzutów z tytułu prawno-prywatnego (prawo własności, posiadania, służebności) jest komisja obowiązaną starać się strony pogodzić i wynik zamieścić w protokole.

Protokół mają podpisać wszystkie osoby biorące udział w dochodzeniu. Gdyby strona odmówiła podpisu, należy ten szczegół zaznaczyć w protokole z podaniem powodu odmowy.

Na podstawie tak przeprowadzonego dochodzenia, winna Zwierzchność gminna wydać do trzech dni stosowne orzeczenie na piśmie.

A mianowicie:

W razie udzielenia konsensu należy wymienić szczegółowo warunki konsensu. Nadto, jeśli przy dochodzeniu sąsiedzi wnieśli zarzuty ze względów publicznych, których nie uwzględniono, także te zarzuty winny być w orzeczeniu wymienione, z podaniem motywów opartych na odnośnych przepisach ustawowych. Jeśli zaś przy dochodzeniu podniesiono zarzuty z tytułu prawno-prywatnego, należy je również wymienić, stwierdzić, że nie dały się przy komisji ugodowo załatwić i odesłać strony do drogi sądowej.

W razie odmówienia konsensu, obowiązaną jest Zwierzchność gminna tę odmowę szczegółowo uzasadnić postanowieniami ustawowemi.

Orzeczenia konsensowe winny być doręczone na piśmie za rewersem wszystkim stronom interesowanym, t. j. tak proszącemu o konsens, jak i tym sąsiadom, którzy przy dochodzeniu podnieśli zarzuty i zarzutów tych nie cofnęli.

Podobny tok postępowania winien być zachowany przy wydaniu przez Zwierzchność gminną decyzji co do ewentualnego pozostawienia nadal budowy wykonanej bez konsensu lub wbrew konsensowi.

Wreszcie co do nakazu rozebrania budynku grożącego zawaleniem, jak i wogóle innych nakazów opartych na postanowieniach ustaw budowniczych, zwraca się uwagę, że — jak to już zaznaczono na wstępie — mogą one być wydane również tylko po przeprowadzeniu protokolarnego dochodzenia przy współudziale stron interesowanych i że podług obowiązujących przepisów ustawowych wykonanie takich nakazów z urzędu może nastąpić dopiero po ich prawomocności i to jedynie wtedy, jeśli właściciel budowy, pomimo nałożenia nań kary za niedotrzymanie pierwszego terminu i pomimo wyznaczenia drugiego terminu, nie dopełnił i w tym drugim terminie polecenia władzy budowlanej.

Zawodowe szkolnictwo żeńskie na szerokiem Podhalu.

Wiadomą jest rzeczą, że Podhale nie produkuje tyle, by mogło się samo wyżywić, stąd to owe niedawne wędrówki na kośbę do „Peštu", na „Saksy", lub wychodźtwo do „Ameryki". By tej nędzy podhalańskiej ulżyć, a wędrówki górali i górałek powstrzymać, zaczęto myśleć o uprzemysłowieniu Podhala przez otwieranie szkół zawodowych i popieranie samorzutnie powstających organizacyj, jak n. p. kursu hafciarstwa

do gotowania, garnki, ich rodzaj nazwy; do podoju, wyrobu masła, sera łyżki, warzechy, praca z bielizną miary, wagi, sprzęty do robót w lesie, fajki, krzesiwa, krośliki, szklanki, kwarty itp.

VI. **P o k a r m y i n a p o j e**, jak i z czego się wyrabiają, pożywienie w różnych porach roku, przy pewnych pracach np. przy tarciu lnu, żniwach, budowaniu i t. d. pokarmy własnego wyrobu: chleby placki, (moskale) podpłomyki, kukiełecki, kłóski np. „scykane" wyrób sera krowiego, nadto pokarmy i napoje podawane w pewne uroczystości rodzinne, czy kościelne, przy chrzcinach, pogrzebinach, weselu, namowinach, w święta Bożego Narodzenia i t. d., w wigilję, jak je maszczą, czem żywią dzieci, niemowlęta, chorych, czy istnieją przy pewnych zabawach składki itp.

VII. **U p r a w a l n u, k o n o p i. W y r ó b s u k n a, w a r s z t a t t k a c k i**, (rysunek, dokładny opis, spis nazw, sposób łączenia poszczególnych części.)

VIII. **B u d o w n i c t w o**. Opis poszczególnych części izby, nazwy płazów, wiązba dachu i okrycie, budynki gospodarskie, (plan sytuacyjny, plany osiedli i zagród,) sposób budowania domu, szopy, spichlerza, stajni, stodół, przyścianków, piwnic, komór, opis obory, do czego służy, ozdoby drzwi, okien, piece kuchenne, (kochy w sieniach), sprzęty w izbach: stoły, stołki, ławy, listwy, obrazy jakie ?, szafy, szafki komody, skrzynie, miski, łyżki, garnuszki, opis murowanic, ich zdobnictwo.

IX. **P r z e m y s ł r o d z i n n y i o b c y** Ciesielstwo, murarstwo, stolarstwo, kowalstwo, ślusarstwo, szewstwo, piekarstwo, rzeźnictwo, krawiectwo, kuśnierstwo, garbarstwo, kapelusznictwo, rymarstwo, kołodziejstwo, garncarstwo, kamieniarstwo, rzeźbiarstwo, rybołowstwo, myśliwstwo, a wreszcie opis młyna i tracza, wyrób cegły, oleju, piwa, kuźnice dawne, papiernia, w rozdziale tym należy podać o ile możności dokładny opis sprzętów używanych w dawnym rodzaju przemysłu, wraz z fotografją, względnie ry

„Szarotka", zorganizowanego przez Związek Niewiast Katolickich w Nowym Targu, lub kursów kilimkarskich, jakie mają powstać w najkrótszym czasie w Szaflarach, Zubsuchem i Nowym Targu z inicjatywy i za staraniem Związku Podhalan.

Obok prywatnych i jednostkowych wysiłków w kierunku przyjścia z pomocą skalnemu Podhalu z prawdziwą przyjemnością notujemy fakt, że także nasze władze szkolne warszawskie, lwowskie i krakowskie okazują należyte zrozumienie potrzeb tutejszej ubogiej, a pracowitej ludności, bo oto powstały w ostatnich dniach dwie szkoły państwowe zawodowe żeńskie, jedna szkoła gospodarstwa wiejskiego w Lipnicy Wielkiej na Orawie pod kierownictwem p. Anny Jodłowskiej, druga szkoła tkacka w Nowej Białej na Spiszu pod kierownictwem p. Schlesingerówny.

Koncesję na te dwie szkoły zawdzięcza Podhale b. Prezydentowi Min. p. Ponikowskiemu, a zorganizowaniem ich i wyposażeniem zajęła się znana zaszczytnie ze swej gorliwej pieczołowitości o zawodowe szkolnictwo żeńskie p. Zaborowska, światła Wizytatorka ministerjalna.

Z początkiem listopada b. r zawiadomiło Kuratorjum O. S. L. Dyrekcję Gimn. w Nowym Targu, że nosi się z zamiarem przeniesienia b. krajowej szkoły hafciarskiej z Makowa do Nowego Targu. Rzecz sama bardzo dobrze pojęta, idzie tylko o to, by Magistrat miasta Nowego Targu dołożył wsaelkich starań i wyszukał odpowiedni lokal na pomieszczenie szkoły, za który czynsz opłaca Rząd, bo szkoła makowska, posiadająca całkowite urządzenie wewnętrzne, jest instytucją państwową Szkoła hafciarska w Nowym Targu stałaby się ośrodkiem szkół zawodowych żeńskich, powstających na Podhalu, Spiszu i Orawie.

W sprawie uruchomienia szkół zawodowych męskich i żeńskich na Podhalu ze Spiszem i Orawą mamy gorącego i całą duszą nam oddanego orędownika w osobie wytrawnego znawcy szkolnictwa zawodowego, artysty malarza p. Ludwika Miskyego, Wizytatora K. O. S. L. Dzięki jego opiece wkracza w nowe stadjum rozwoju szkoła przemysłu drzewnego i koronkarstwa w Zakopanem, dzięki jego poparciu otrzymał Związek Podhalański subwencję 50.000 Mkp. na warsztaty kilimkarskie, zaś Min. W. R. i O. P. (Depart. kult i sztuki) przez udzielenie subwencji 100.000 Mkp. i 4. wzorów, za poparciem wielkiego miłośnika sztuki podhalańskiej artysty malarza p. Skotnickiego, umożliwiło Związkowi Podhalańskiemu nabycie 3 warsztatów, które dziewczęta z Szaflar i Subsuchego niebawem otrzymają.

Dzięki życzliwemu poparciu Wizytatora Okr. S. K. p. A. Marcinkowskiego rozwija się zupełnie dobrze miejskie Seminarjum żeńskie w Nowym Targu, które otrzymało niedawno z krak. Kuratorjum 300.000 Mkp. subwencji, a jeszcze w b. r. spodziewa się prawa publiczności. Jeszcze przeszło 3 lata musimy czekać, nim z tej szkoły wyjdą pierwsze nauczycielki i obejmą posterunki na szerokiem Podhalu. Wtedy nie będzie już na Podhalu wsi, gdzieby szkoła była zamkniętą dla braku sił nauczycielskich.

Pozostaje jeszcze jeden bardzo ważny, a bardzo stary postulat do zrealizowania: **zdobycie szkoły rolniczej dla Podhala.**

sunkiem tak całości (młyn, cegielnia, tracz,) jak i poszczególnych części składowych, gdzieniegdzie np. przy spisie kuźni, cegielni itp. należy i plan sytuacyjny dołączyć, a wreszcie usilnie zważać na jak najdokładniejsze słownictwo sprzętów, prac np. przy opisie myślistwa: paści, samotrzaski, klatki, wabiki itp.; kuźni (młoty, wyroby itp)

X. K u p i e c t w o, h a n d e l, j a r m a r k i. Sklepy, kółko rolnicze, spółki handlowe, które towary, po jakiej cenie sprzedają, gdzie nabywają, obrót pieniężny w zwykły dzień i jarmarki, przyczem pożądanemby było podać tego rodzaju spółek bilans tygodniowy, miesięczny i roczny, handel swojski, jajcarki, oscypcarki, handel kaszami, garnkami, mydłem itp. straganiarstwo, handel końmi, krowami itp. sposób targowania, zwyczaj przy sprzedaży, czy istnieje lub istniał handel zamienny i w jakiej dziedzinie handlu.

XI. M u z y k a, t a n i e c, z a b a w y i g r y, z a b a w k i d z i e c i n n e. Przyrządy muzyczne, rodzaje tańców, zabaw starszych ludzi i dzieci, dziewcząt i parobczaków, pasterzy, traczek, prządek przy paraniu pierzy, sposób niecenia ognia, zagadki z odpowiedziami.

XII. Z w y c z a j e d o r o c z n e na Nowy Rok Trzech Króli, MB. Gromniczną, Zapusty, Wstępną Środę, Wielki tydzień, Wielkanoc, Zielone święta, odpusty, sobótki, MB. Zielnej, (przyczem podać zioła, które zbierają, chociaż najlepiejby było zebrać je w snop.) MB. Siewnej, św. Zofji, Dzień zaduszny, Boże Narodzenie itp. (przy spisywaniu pieśni, mów zachować dokładnie brzmienie wyrazów.)

XIII. Z w y c z a j e p r z y g o d n e: chrzciny, przesądy, wierzenia, zabobony, imiona najchętniej dawane dzieciom, spędzanie płodów, namowiny (rola „cleka") zapisy, drużbowie, pytace, ich oracje przy zapraszaniu na wesele, posag, czepiec, przybycie młodej pary na swe gospodarstwo, śmierć, pogrzeb.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Przegląd polityczny.

Od miesiąca rozgrywają się w Europie ważne bardzo wypadki, które są następstwami, a może ostatecznemi wynikami wielkiej wojny, których jednak doniosłości dziś jeszcze nie możemy ocenić.

Zaczniemy od wschodu, gdzie zakończyła się ostatnia walka wielkiej wojny, t. j. wojna grecko-turecka. Grecja w wojnie światowej udziału nie brała, król jej ówczesny Konstantyn, szwagier byłego cesarza niemieckiego Wilhelma II, był przyjacielem Niemiec, ale nie ośmielił się po ich stronie wystąpić. Zwycięstwo Francji i państw z nią sprzymierzonych t. zw. Ententy spowodowało wygnanie Konstantyna. Rządy objął wielki patrjota i mąż stanu Venizelos, który zyskał wielkie korzyści dla swego kraju kosztem Turcji. Turcja tego upokarzającego dla siebie pokoju nie chciała przyjąć, a Grecy nabrali apetytu na więcej. Lloyd George, obecnie usunięty prezydent ministrów angielski, chcąc zaskoczyć Francję, poparł króla Konstantyna, który wrócił na tron, a Venizelos poszedł na wygnanie.

Grecja rozpoczęła 3-letnią wojnę z Turcją, która przed dwoma miesiącami skończyła się zwycięstwem bezprzecznem Turków. Z kolei Konstantyna wygnano po raz drugi z Grecji, ministrów jego mimo opieki Anglji rozstrzelano, a Venizelos musi obecnie w Lozannie (w Szwajcarji) odrabiać błędy poprzednich rządów greckich.

W Lozannie bowiem zebrał się kongres państw zprzymierzonych i Turcji, aby zawrzeć ostateczny spokój. Nie bierze już w nim udziału Lloyd George, który przegrał wybory w Anglji, nowi ministrowie angielscy chcą pracować w porozumieniu z Francją, taksamo postępuje nowy rząd włoski Mussaliniego, przywódcy faszystów. Owi faszyści był to związek patrjotów włoskich przeciw przyjaciołom Niemiec i socjalistom, który chciał dla Włoch owoców wielkiej wojny, zapewnienia spokojnej pracy, podniesienia finansowego i złamania strajków. Po 4 letniej walce faszyści zwyciężyli, a ich przewódca Mussolini został prezydentem ministrów. Skutkiem tych zmian we Włoszech i Anglji panuje dziś wśród Ententy zgoda większa niż kiedykolwiek. Turcy w Lozannie chcą, co prawda, bardzo wiele, gdyż liczą na swoje zwycięstwo i przymierze z Sowietami, ale inna rzecz, co dostaną Dotychczas nie mogą się pochlubić wielkiemi zdobyczami z Kongresu.

W związku z Kongresem lozańskim są obrady, które niedługo mają się odbyć w stolicy Belgji w Brukseli w sprawie odszkodowań niemieckich dla Francji i innych państw. Niemcy, pokonane w wojnie światowej, zobowiązały się wynagrodzić wszystkie szkody, wyrządzone przez siebie w czasie wojny. Miały na to płacić oznaczoną kwotę co roku. Ale od lat 4 Niemcy prowadzą politykę łudzenia Ententy, zmieniają co chwila rządy, podkopują własną walutę, byle tylko nic nie płacić, albo bardzo mało. Gorliwie pracują nad tem Hugo Stinnes i inni wielcy przemysłowcy niemieccy, którzy zarabiają olbrzymie sumy na spadku marki niemieckiej. Obecnie usunęli dawnego kanclerza Wirtha, a wzięli nowego Cuno, byle o kilka miesięcy odwlec wypłatę odszkodowań i prowadzić fałszywą grę. Dawniej udawało się to dzięki Lloydowi Georgowi, dziś będzie trudno. Jeżeli Niemcy nie poczną płacić, Francja zajmie część Niemiec nad Renem bardzo przemysłową i w ten sposób zmusi je do płacenia

Jakaż jest rola Polski w tych wypadkach? Dotychczas bardzo mała, gdyż zaprzątają nas kłopoty wewnętrzne. Mieliśmy niedawno wybory do Sejmu i Senatu, ale z nich nie wyszło żadne stronnictwo, a nawet grupa stronnictw tak silna, żeby mogła utworzyć stały rząd. Jedynie po zebraniu się Sejmu i Senatu udało się złączyć dla wyborów marszałków dwu grupom: prawicy (liście nr. 8) i P. S. L. Piastowi (nr. 1.). Marszałkiem sejmu został poseł Maciej Rataj z P. S. L., marszałkiem Senatu Wojciech Trąmpczyński, marszałek poprzedniego Sejmu, z listy nr. 8.

Zgodnie już poszły wybory reszty prezydjum w Sejmie i Senacie. Nadspodziewanie prędko znalazła się większość czysto polska przy tych wyborach. Dnia 9. grudnia o godz. 12 w południe Sejm i Senat, złączone razem w Zgromadzenie narodowe, wybiorą prezydenta Rzeczypospolitej, poczem zapewne będzie powołany nowy rząd. Wiadomości z Warszawy głoszą, że dotychczasowy Naczelnik Państwa wyboru na prezydenta nie przyjmie, a kandydatem listy nr. 8 ma być Wojciech Trąmpczyński. O innych kandydatach nic jeszcze nie słychać. W następnym numerze doniesiemy, kto został wybrany, dziś możemy tylko wyrazić nadzieję, że i przy tych wyborach znajdzie się większość czysto polska, że nowemu rządowi uda się polepszyć nasze położenie przez ustalenie kursu naszej marki, przez podniesienie naszej powagi za granicą i przez zgodę wewnętrzną w Sejmie.

Dnia 5. grudnia umarł Rymer, pierwszy wojewoda śląski.

KRONIKA

Zatwierdzenie Zwierzchności gminnej w Nowym Targu. Jak dowiadujemy się z pewnego źródła, Województwo krakowskie zatwierdziło już nową Zwierzchność gminną w Nowym Targu, złożoną z pp Franciszka Dworskiego jako burmistrza, Michała Mroszczaka jako wiceburmistrza i Józefa Ramsa, Józefa Rajskiego, Józefa Chodorowicza i Stanisława Polaczyka jako asesorów.

Nowej Zwierzchności i Radzie gminnej życzymy jak najowocniejszej pracy nad podniesieniem miasta, którego wygląd jest bardzo opłakany. Skutki zaniedbania w czasach wojennych muszą być najrychlej usunięte. W pracy takiej „Szczęść Boże“!

Z Zakopanego otrzymujemy następujące pismo: Z powodu artykułu umieszczonego w numerze 43 m „Wiadomości Krakowskich“ (z dnia 4 b. m) p. n. „Tajemnicze morderstwo w Zakopanem“ podaję do publicznej wiadomości, że nieprawdą jest, jakoby na drodze do Kuźnic, w tem samem miejscu. gdzie znaleziono zwłoki ś p. Zofji Bukowskiej, jakiś „ukrywający się w lasach oprysiek“ napadał kogokolwiek.

Redukcja wywiadowców policyjnych została zarządzoną o wiele wcześniej i nie ma nic spólnego z dochodzeniami na skutek śmierci tragicznej ś. p. Bukowskiej, o których z powodu nieukończonego śledztwa karno sądowego pisać nie należało.

Policja Państwowa robi jak dotychczas, wszystko. aby utrzymać pełne bezpieczeństwo publiczne w Zakopanem i okolicy.

Dr. Józef Diehl, przewodniczący Tymczasowej Komisji Uzdrowiskowej w Zakopanem.

Odznaczenia. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego nadało Izabelli Liberakowej, stałej kierowniczce szkoły powsz. żeńskiej w Nowym Targu i Stanisławowi Jankowskiemu, stałemu kierownikowi szkoły powszechnej w Odrowążu, w uznaniu ich wieloletniej pracy szkolnej społecznej i oświatowej tytuł dyrektorki wzgl. dyrektora.

Ferje Bożego Narodzenia Na mocy rozporządzenia ministra wyznań i oświecenia publicznego, ferje świąteczne Bożego Narodzenia w szkołach publicznych trwać będą od 22. grudnia do 2 stycznia włącznie. Zawieszenie zajęć szkolnych nastąpi 21. po lekcjach, a podjęcie zajęć 3. stycznia rano.

Podrabiane banknoty polskie po 1000 i 5000 marek pojawiły się w Krakowie. Za puszczanie tych falsyfikatów w obieg uwięziono w Krakowie Małkę Gruenbergerową, która często jeździła na przestrzeni Kraków—Oświęcim i u włościan mieniała falsyfikaty na prawdziwe banknoty.

Nowe ceny na papierosy i tytonie obowiązują od 1. bm. Pisma warszawskie donoszą, że nowa zwyżka wynosi 60 procent cen ustalonych na październik i że w niespełna 2 miesiące ceny papierosów i tytoniu podskoczyły o 110 procent.

Ojciec Św. Pius XI. zamianował Augusta Hlonda Salezjanina administratorem apostolskim polskiej części Górnego Śląska.

Dawnych Korespondentów „Gazety Podhalańskiej“ prosimy o nadsyłanie listów z wiadomościami ze swojej wsi, notatek do kroniki o wypadkach i tp.

Towarzystwo teatr i chór ludowy w Nowym Targu odegrało ku uczczeniu rocznicy powstania listopadowego sztukę St. Komornickiego pt. Za Wisłę . . . osnutą na tle naszych walk o wolność, w dniu 1 grudnia br dla szkół, 2 grudnia dla szerszej publiczności. Amatorzy wywiązali się ze swego zadania doskonale, choć większa ich część po raz pierwszy występowała na scenie. Wśród zespołu amatorskiego wyróżnili się przedewszystkiem p. Apostoł w roli Fąfary i p. Szopińska. jako wróżka. U wszystkich aktorów zauważyliśmy wielką swobodę ruchów i naturalność, należyte zrozumienie i oddanie roli, a to jest nowym dowodem, że wśród ludu naszego nie brak rzetelnych talentów scenicznych, byle je umieć wyszukać i niemi pokierować. Ks. Wł. Rybie należy się szczere uznanie za trudy około przygotowania przedstawienia, które obok moralnego pożytku przyniosło także niemałą korzyść materjalną, bo dochód cały obrócono na miejskie seminarjum żeńskie.

Min. Poczt i Telegrafów komunikuje, że z dniem 1. grudnia Polska obejmuje ruch paczkowy do wagi 10 klg. ze Stanami Zjednoczonemi.

Ministerstwo poczt zawiadamia, że z dniem 1/XII otwiera się ruch pakietowy między Polską a Niemcami.

Udziały na Gazetę Podhalańską złożyli: P. Feliks Gwiżdż 100.000 M., Jakób Habura 10 000 M. Krzeptowski Wojciech 10.000 M. Makowski Franc. 10 000 M

Ś. p. Jenerał Wacław Iwaszkiewicz umarł w szpitalu w Warszawie. Wdzięczny Lwów za dwukrotne oswobodzenie, raz z niewoli ukraińskiej, drugi z najazdu bolszewickiego sprowadza jego zwłoki na swój cmentarz, urządził mu wspaniały pogrzeb na znak i dowód, że Wschodnia Małopolska należy do Polski. Śp. Jenerał Iwaszkiewicz urodzony na Syberji, wychowany w carskiej szkole wojskowej, nie umiejąc mówić dobrze po polsku, pozostał jednak gorącym Polakiem, zorganizował dywizję polską, przeprowadził ją wśród ciężkich walk do Muśnickiego: przyjechał do Warszawy i podjął się dzieła trudnego ale chlubnego, aby wyzwolić Małopolskę wschodnią z pod ukraińskiego zaboru. — Cześć Jego pamięci!

Wierny Syn Podhala, Ks. Dr. Jan Krzysiak, ur. w Cichem, parafji Czarno-Dunajeckiej, b. profesor Wszechnicy Jagiellońskiej w Krakowie, Wice dziekan i proboszcz w Ropczycach, zmarł dn. 19, listopada 1922. w 83 roku życia. — Cześć Jego pamięci!

W Czarnym Dunajcu na targu, dnia 4. grudnia br. płacono za 100 klg. żywej wagi.

1) Woły	od Mk.	76.000	do	80.000
2) buhajki	„ „	60.000	—	75.000
3) krowy	„ „	50.000	—	70.000
4) jałownik	„ „	55.000	—	75,000
5) cielęta	„ „	80 000	—	100.000
6) świnie za 1 klg.				
a) podkarmione	„ „	2.300	—	2.800
b) tłuste	„ „	3.000	—	3.500
7) gęsi za 1 sztukę				
a) chude	od Mk	12.000	do	20.000
b) karmione	„ „	25.000	—	35.000

Ostatnie notowanie giełdy. Żyto 33.000, jęczmień 34.000, słoma 13.000, siano 13—15.000, mąka pszenna Nr. 0 910—975, żytnia 578 Mkp.

P. K. K. P. płaciła d. 6/XII. za 1 koronę złotą austr. 2906, za 1 markę niem. złotą 3418, za dolary od 17043 do 17.265, za czeskie kor. 516. Marka p. w Zurychu 3¹/₂

Za ten dział redakcja nie bierze odpowiedzialności

Redakcja: Dyrekcja Spółki Wydawniczej. Drukarnia I. Gorka w Nowym Targu.